

Sygn. akt III Ca 408/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Małodobry (sprawozdawca) SSO Tomasz Białka SSR del. Maria Tokarz-Polańska
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. Z.

przeciwko (...) S.A. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Muszynie

z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. akt VII C 135/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 408/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie zasądził od pozwanego (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki H. Z. kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 121,90 zł tytułem odszkodowania (pkt II), w pozostałej części oddalił powództwo (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.524 zł tytułem kosztów procesu (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 30 listopada 2012 r. powódka wraz ze swoim sąsiadem poszła odwiedzić groby na cmentarzu parafialnym w M.. Sąsiad pozostał na starym cmentarzu, natomiast powódka udała się na usytuowany

powyżej nowy cmentarz, do którego prowadzą schody wykonane z dużych, niestabilnych płyt chodnikowych, które ruszają się w czasie stawanie na nie. Każdy stopień jest zakończony wystającym krawężnikiem. Powódka idąc po schodach przytrzymała się poręczy zamontowanej na części schodów. Gdy zostało jej do pokonania kilka stopni, puściła poręcz. W pewnym momencie zahaczyła stopą o krawężnik wystający ponad płytkę chodnikową i upadła na lewe kolano, a prawy bark oparła o murek na którym posadowiona jest poręcz. W czasie upadku powódka widziała schodzącą z góry po schodach J. C.. Po chwili powódka podniosła się i po przejściu kilku kroków usiadła na płycie najbliższego grobowca. Ze względu na silny ból lewej nogi i prawego ramienia, nie dotarła do wyznaczonego wcześniej celu, ale wróciła na starą część cmentarza i wraz z sąsiadem poszła do domu. Po drodze ze względu na silny ból, musiała co chwilę odpoczywać. W poniedziałek powódka udała się do lekarza rodzinnego, który skierował ją na konsultację w poradni chirurgicznej. Konsultacja ta odbyła się w dniu 3 grudnia 2012 r. Przeprowadzone badanie wykazało obecność krwiaka ramienia oraz stłuczenie lewego kolana. Lekarz przepisał powódce leki przeciwbólowe, które zażywała przez dwa tygodnie oraz maści, zlecił jej też zabiegi, chodzenie przy użyciu stabilizatora kolana przez okres jednego miesiąca oraz usztywnienie prawego ramienia przy pomocy opaski. Koszt zakupu leków wyniósł 121,90 zł. Przy wykonywaniu prac domowych powódka korzystała z pomocy sąsiada. W okresie od 5 lipca 2014 r. do 15 sierpnia 2014 r. przebywała w sanatorium w C., gdzie była rehabilitowana. W dalszym ciągu chodzi ona na liczne zabiegi rehabilitacyjne. Przed wypadkiem powódka nie uskarżała się nigdy na dolegliwości bólowe barku i kolana. Obecnie chodząc słyszy „zgrzytanie” lewego kolana, przez okres około roku odczuwała silny ból, dolegliwości zmniejszyły się, ale nie ustąpiły. Powódka nie może spać na prawym boku, musiała zrezygnować z górskich wycieczek i ćwiczeń gimnastycznych poza domem.

Leczenie powódki w Poradni (...) zakończyło się w dniu 18 listopada 2013 r., a stwierdzone u niej obrażenia skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 6%. W okresie dwóch tygodni po urazie powódka korzystała ze środków przeciwbólowych.

Parafia (...) w M. będąca właścicielem cmentarza, w czasie zdarzenia była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego na podstawie polisy nr (...). Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił powódce wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał roszczenie powódki za częściowo uzasadnione. W ocenie Sądu, powódka wykazała, że do upadku doszło ze względu na nienależyte utrzymanie schodów prowadzących na cmentarz. Upadek spowodował u powódki uraz stwierdzony w dokumentacji lekarskiej i w opinii biegłego. W pełni zasadne zdaniem Sądu okazało się roszczenie o odszkodowanie, powódka udowodniła bowiem, że wydatki związane z zakupem leków zostały wywołane doznany urazem. Roszczenia o zadośćuczynienie zostało uznane przez Sąd za uzasadnione do kwoty 6.000 zł. Zdiagnozowany u powódki uraz kolana i barku wywołał długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6%, a jego leczenie trwało prawie rok i prowadziło do stopniowego zmniejszania przypadłości bezpośrednio związanych z wypadkiem. Przed datą zdarzenia powódka nie odczuwała dolegliwości bólowych, kolana i barku, pomimo, że jest na emeryturze była osobą aktywną. Aktualnie aktywność ta musiała zostać ograniczona. W związku z tym Sąd uznał, że zadośćuczynienie ustalone na poziomie 6.000 zł jest adekwatne do rozmiaru poniesionej krzywdy i w pełni rekompensuje jej zakres. W pozostałej części, na mocy art. 444 § 1 k.c. powództwo zostało oddalone. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pozwany zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych na skutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. polegający na nie znajdującym dostatecznego uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy przyjęciu, że powódka udowodniła, iż przyczyną jej upadku w dniu 30 listopada 2012 r. była konstrukcja lub sposób utrzymania schodów na cmentarzu parafialnym w M., pomimo że nie zostało przez powódkę wskazane precyzyjnie miejsce upadku, a tym samym nie zostało wykazane aby w tym konkretnym miejscu schody były niestabilne, jak również powódka nie wykazała aby powoływana przez nią tradycyjna konstrukcja schodów

cmentarnych była w tym przypadku przyczyną utraty przez nią równowagi, a ponadto sama powódka przyznała, że w momencie upadku nie trzymała się poręczy, co w ocenie pozwanego pozwoliłoby jej uniknąć upadku.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W sprawie nie zaszły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wyprowadzone z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

W kontekście powyższego za nietrafny należało uznać wywiedziony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, z Sąd I instancji w sposób niebudzący wątpliwości ustalił okoliczności związane z miejscem, w którym doszło do zdarzenia, jak i ze sposobem w jaki doszło do powstania urazu. Wbrew podniesionym zarzutom, powódka precyzyjnie określiła miejsce, jak i przyczynę upadku. Szczerze przyznała, że w czasie potknięcia nie trzymała się poręczy. Okoliczności zdarzenia zostały potwierdzone w czasie przesłuchania na rozprawie przed Sądem I instancji przez świadka J. C. (k. 164/2), jak również w złożonym przez nią pisemnym oświadczeniu (k. 10). W związku z tym za pozbawione podstaw należy uznać stanowisko pozwanego, jakoby powódka nie udowodniła, że właśnie w tym miejscu doszło do zdarzenia powodującego szkodę. Na załączonych do pozwu fotografiach przedstawiono tylko jeden rodzaj schodów, których stopnie są ograniczone wstawionym pionowo wystającym krawężnikiem, co potwierdza prawdziwość twierdzeń powódki. Powódka udowodniła wszystkie okoliczności związane z powstaniem urazu, jego przyczyną, a także związek powstałych obrażeń z zaistniałym zdarzeniem.

Podkreślenia wymaga także, iż w postępowaniu przed Sądem I instancji okoliczności te nie były przez pozwanego kwestionowane. Pozwany nie wniósł też o dopuszczenie dowodów, które mogłyby podważyć przedstawioną przez powódkę wersję wydarzeń, w związku z tym nie może zarzucać naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Z przepisów tych wynika, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne, strony zaś są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą takie skutki; sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Skoro pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w czasie postępowania przed Sądem Rejonowym nie zgłosił żadnych dowodów przeciwnych, z których mogłoby wynikać, że twierdzenia powódki co do przebiegu wypadku są nieprawdziwe, obciążają go związane z tym negatywne skutki procesowe.

Nie znajduje uzasadnienia twierdzenie pozwanego, że po stronie parafii będącej właścicielem cmentarza nie doszło do zawinięcia, co miałyby przesądzać o braku odpowiedzialności za szkodę. Dołączona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna, a także zeznania powódki i świadka J. C. jednoznacznie wskazują, że schody na których doszło do wypadku, znajdują się w złym stanie technicznym. Płytki z których zostały wykonane schody poruszają się w czasie chodzenia, a każdy stopień jest zabezpieczony pionowym krawężnikiem, który wystaje ponad jego powierzchnię, co sprawia że niezwykle łatwo zahaczyć o niego stopą. W ocenie Sądu Okręgowego wadliwa konstrukcja i nieprawidłowe utrzymanie schodów, same przez się niosą w sobie ryzyko potknięcia przez osobę, która z nich korzysta, niezależnie od jej wieku, czy stanu sprawności. Powyższe świadczy o tym, że podana przez powódkę przyczyna powstania urazu

jest wiarygodna, a twierdzenie pozwanego, że są to typowe schody jakie można spotkać w tego rodzaju obiektach, nie powoduje zwolnienia go z odpowiedzialności.

W ocenie Sądu Okręgowego, dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma istotnego znaczenia fakt, czy powódka w czasie wchodzenia na górę trzymała się poręczy. Rodzaj i nasilenie doznanych przez nią obrażeń wskazuje bowiem, że potknięcie było bardzo silne, spowodowało urazy ręki i nogi, które skutkowały rocznym leczeniem i długotrwałą rehabilitacją. W związku z tym nawet przytrzymywanie się poręczy, w czasie potknięcia mogłoby spowodować puszczenie barierki i nie uchroniłby powódki przed upadkiem. W związku z tym fakt przyznania zadośćuczynienia nie może zostać skutecznie zakwestionowany, szczególnie że apelacja nie podważała wysokości przyznanych świadczeń.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490, z późn. zm.).

(...)

(...)